

## XII NIEDZIELA ZWYKŁA

25 czerwca 2017r.

Jr 20,10-13; Rz 5,12-15; Mt 10,26-33.

**Ref. W dobroci Twojej wysłuchaj mnie, Panie.**

Prawdopodobnie żaden prorok nie cierpiał tak jak Jeremiasz. Z usposobienia łękliwy, łagodny, skłonny do życia spokojnego, drżał ze strachu wobec misji słowa Bożego ludowi przewrotnemu i buntownicemu. Jego wrażliwa dusza była doprowadzona do ostateczności wskutek nieustannego oporu wewnętrznego oraz ciągłych walk i prześladowań, jakie musiał cierpieć ze strony swojego ludu, choć przecież starał się go za wszelką cenę zbawić. Jednak moc wezwania Bożego zwyciężyła i Jeremiasz miał odwagę podjąć życie ryzyka i walk bez końca. Wiara i ufność w Bogu podtrzymały go: „Pan jest przy mnie jako potężny mocarz... O Panie, Tobie powierzyłem swą sprawę” (Jr 20, 11-12).

Dzieje tego proroka, tak ludzkiego w opowiadaniu swojego wewnętrznego cierpienia, mogą być wielką zachętą dla licznych apostołów, wystawionych również dzisiaj na twardą walkę. Lecz oni szczęśliwsi są od Jeremiasza, mają na swoją pociechę przykład i naukę Jezusa, którego tamten był tylko figurą. Jezus powierzając Dwunastu posłannictwo głoszenia dobrej nowiny, uprzedził ich o ryzyku, na jakie się wystawiali: „Będą was wydawać sądom i w swych synagogach będą was biczować. Nawet przed namiestników i królów będą was wodzić z mego powodu” (Mt 10,17-18). Wszystko to jest bardzo twarde, lecz nie powinno dziwić, ponieważ uczniowi nie może przypaść los odmienny od losu jego mistrza: „Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować” (J 15, 20). Kiedy Apostołowie zobaczą, jak Jezus będzie ciągniony przed trybunały, policzkowany, cierniem koronowany, skazany na śmierć, krzyżowany, wówczas zrozumieją doniosłość Jego słów. A później oświeceni Duchem Świętym pojmą, że dzielić los Mistrza to również zaszczyt. Zresztą, czego należy się lękać od ludzi? Mogą oni wyszydzić, prześladować, pozbawić dóbr doczesnych, uwięzić, a nawet zabić; lecz to nie jest najgorsze zło. Pan bowiem mówi: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle” (Mt 10, 28).

W pewnych wypadkach wierzący może stanąć wobec ostatecznej alternatywy: albo z obawy przed ludźmi wyprzeć się wiary i stracić duszę; albo z obawy, by nie być na zawsze odłączonym od Chrystusa, wystawić się na wielkie szkody, a nawet na śmierć, i zapewnić sobie życie wieczne. Męczeństwo, najwyższy akt miłości ku Bogu, jest obowiązkiem każdego chrześcijanina, gdy uchylenie się od niego oznaczałoby zaparcie się wiary.

Jezus pragnąc, aby Jego uczniowie nie czuli się opuszczeni w czasie walk i prześladowań, dodaje im odwagi przypominając opatrność Ojca niebieskiego, obecnego w najmniej nawet ważnych okolicznościach życia swoich stworzeń. Jeśli On nie zapomina nawet o wróblu, czy mógłby zapomnieć o swoich dzieciach wystawionych na niebezpieczeństwo z miłości ku Niemu? „Nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli”. A jak Ojciec niebieski troszczy się o nich, tak Chrystus kiedyś będzie ich świadkiem wobec Ojca, aby niejako odpłacić ich świadectwo przed ludźmi. „Do każdego, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”.

### INTENCJE MSZALNE

**XII NIEDZIELA ZWYKŁA – 25 czerwca**

**9:00 ++** Krystyna & Stanisław Kotkowscy - córka

**11:00 ++** Jan & Janina & Katarzyna Sieczkowscy  
+ Janina Rybacka - Anna Błaż

**PIĄTEK – 30 czerwca**

**19:00 –** Za Parafian

**XIII NIEDZIELA ZWYKŁA – 2 lipca**

**9:00 –** O Boże błogosławieństwo dla rodziny Guzik

**11:00 ++** Tytus Czerwiński, Aleksander & Helena Rojewski  
- żona i córka

### NIEDZIELA BOŻEGO CIAŁA

**Kolekta: \$ 1,366.00**

**Kawiarenka: \$ 253.00**

Serdecznie dziękujemy za złożone ofiary oraz za przygotowanie kawiarenki Paniom: Zenobii Dyc i Krystynie Motyka - **Bóg zapłać!**

### II KOLEKTA – PETER'S PENCE COLLECTION

Dziś w niedzielę będzie zbierana druga kolekta po Komunii św. na dzieła, które wspiera Stolica Apostolska. Bardzo prosimy o ofiary, którymi może dysponować papież Franciszek pomagając ludziom w potrzebie na całym świecie. Koperty na ofiary znajdują się w przedsionku kościoła – z góry serdecznie dziękujemy za ofiary – **Bóg zapłać!**

### SŁUŻBA LITURGICZNA

**NIEDZIELA – 25 czerwca**

Agnieszka Piotrowska, Beata Appelt

**NIEDZIELA – 2 lipca**

Natalia Barnaś, Daniel Barnaś

**NIEDZIELA – 9 lipca**

Grażyna Michałek, Tadeusz Leżak

### REMONT PARKINGU

W związku z remontem parkingu przy kościele **prosimy o ofiary na pokrycie kosztów tej renowacji.** Ofiary z dopiskiem na remont parkingu można składać podczas niedzielnej kolekty lub bezpośrednio do Ks. Proboszcza. Dotychczasowe donacje indywidualne: M. A. Szmit \$ 700.00, Z. Dziewanowska \$ 500.00; M.P. Giba \$ 500.00.; J.H. Mikos \$ 100.00; Maria Ludwik \$ 100.00; \$ 100.00 Zenobia Dyc; Stanisława Hanus \$ 100.00; A.W. Brenkus \$ 300.00 oraz Building Fund od stycznia 2017r. wyniósł \$ 2,134.00 – **Bóg zapłać!!!**

### PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy Paniom: Krystynie Motyka i Grażynie Michałek oraz Panu Stanisławowi Chrapowickiemu za przygotowanie ołtarzy w sobotę przed Niedzielą Bożego Ciała. Dziękujemy również wszystkim, którzy pomagali w przygotowaniu ołtarzy w samą niedzielę: Krystyna Motyka, Grażyna Michałek, Alicja Pająk oraz wszystkim którzy brali czynny udział w procesji Bożego Ciała m.in. dziewczynkom sypiącym kwiaty – **Bóg zapłać!**

### FESTIWAL PARAFIALNY 2017

1 czerwca został powołany Komitet Festiwalowy, który podjął przygotowania do tegorocznego parafialnego festiwalu. Polski Festiwal Parafialny w San Diego odbędzie się w dniach: **6-7-8 października.** W obecny skład Komitetu Festiwalowego wchodzi następujące osoby: Ksiądz Proboszcz, Alicja i Bogdan Maziarz, Alicja Pająk, Małgorzata Małys, Krystyna Motyka, Krzysztof Rubis, Agnieszka Giacalone, Jacek Pilas, Stanisław Chrapowicki i Bernard Szymaniak. W dalszym ciągu potrzebujemy jeszcze chętnych osób do przyjęcia odpowiedzialności za poszczególne działy naszego festiwalu.

Festiwal jest już nieodłączną częścią naszej polonijnej wspólnoty, a dochód z festiwalu to główna część budżetu naszej misji. To nasz festiwal, za którego organizację, przebieg i sukces jesteśmy wszyscy odpowiedzialni. Serdecznie zapraszamy dalszych chętnych do współpracy. Szczególnie zapraszamy młodszą generację do aktywnego włączenia się w przygotowania do festiwalu.

**Następne spotkanie festiwalowe odbędzie się we czwartek, 6 lipca w naszej sali parafialnej o godzinie 19:30.**

**Komitet Festiwalowy**

#### Miłosierdzie - owoc doświadczenia miłości

„Serce Jezusa jest w najwyższym stopniu symbolem miłosierdzia Bożego. Jest to symbol prawdziwy, stanowiący centrum, źródło, z którego wypłynęło zbawienie dla całej ludzkości (...) Z Serca Jezusowego, Baranka złożonego w ofierze na krzyżu, wypływa dla wszystkich ludzi przebaczenie i życie” – uczy papież Franciszek.

„Nic tak nie jest potrzebne człowiekowi, jak miłosierdzie Boże – owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość” – to słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane w 1997 roku w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie. Z okazji kanonizacji s. Faustyny w 2000 roku wypowiedział z kolei takie słowa: „Poprzez Serce Chrystusa ukrzyżowanego Boże miłosierdzie dociera do ludzi”. Z okazji tej kanonizacji prawda o Bożym miłosierdziu została przypomniana całemu światu. Przypomniano to, co w prywatnym objawieniu świętej Faustynie w 1932 roku objawił Chrystus: że największym przymiotem Boga jest miłosierdzie. Nie istnieje żaden inny atrybut Boży, który Pismo Święte wychwalałoby bardziej niż miłosierdzie. Jest ono wymieniane ponad 500 razy w Biblii.

Z rzeczywistością Bożego miłosierdzia spotykamy się najpierw na kartach Starego Testamentu. W psalmach sławi się Boga przede wszystkim za Jego łaskawość oraz wieczne miłosierdzie. „Błogosław, duszo moja, Pana i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach! On odpuszcza wszystkie twoje winy, On leczy wszystkie twe niemoce, On życie twoje wybawia od zguby, On wieńczy cię łaską i zmiłowaniem (...) Miłosierny Pan i łagodny, nieskory do gniewu i bogaty w łaskę. Nie wie dzie sporu bez końca i nie płonie gniewem na wieki” (Ps 103,2-4.8-9). Psalm ten jest zaproszeniem do adoracyjnej kontemplacji nieskończonej i miłosiernej miłości Boga widzianej w świetle Jego dzieł poprzez historię Jego wiecznego przymierza.

Można także przytoczyć Psalm 136, w którym jak refren powtarza się sformułowanie: „bo Jego łaska na wieki”. Przypomina on darmowy charakter zbawczych czynów Boga i utrwala je w sercach wiernych. Przypomina stworzenie świata, wyjście z Egiptu, odniesione zwycięstwa i wejście do ziemi obiecanej. A dokonało się to wszystko dzięki temu, że Bóg jest łaskawy i miłosierny.

W Starym Testamencie znajdujemy wiele wspaniałych stron na temat Boga, który jest miłosierny wobec człowieka niewiernego zawartemu przymierz, człowieka o zatwardziałym sercu: „Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność, zachowujący swą łaskę w tysiączne pokolenia, przebaczący niegodziwość, niewierność, grzech” (Wj 34,6-7).

Jednak dopiero Nowy Testament odkrywa przed nami prawdę o miłości i miłosierdziu Boga w sposób pełny. Osoba Jezusa Chrystusa, Jego czyny i nauka są tego najlepszym przykładem. „Chrystus całej starotestamentowej tradycji miłosierdzia Bożego nadaje ostateczne znaczenie. Nie tylko mówi i tłumaczy ją przez porównania i przypowieści, ale nade wszystko sam ją wciela i uosabia. Poniekąd On sam jest miłosierdziem” – uczył św. Jan Paweł II. Z miłości Ojciec Niebieski posłał swego Syna na świat. Syn z miłości ofiaruje się Ojcu, by odkupić grzeszną ludzkość. Powstawszy z martwych, daje Kościołowi Ducha Świętego i udziela

uczniom Boskiej władzy odpuszczenia grzechów. „(...) On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4,10). „On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy, i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata” (1 J 2,2). „Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia – łaską [bowiem] jesteście zbawieni” (Ef 2,4-5).

Poznając prawdę o miłosierdziu Boga, nabieramy pewności, że Bóg odpuszcza nawet największe grzechy temu, kto za nie żałuje i chce się zmienić. Chrystus, umierając na krzyżu, odkupił wszystkich ludzi od śmierci, do której grzech prowadzi. To na Kalwarii złożył z siebie najdoskonalszą ofiarę za całe stworzenie. Ta ofiara przewyższa swoją wielkością i zakresem wszystkie ofiary Starego Testamentu oraz obejmuje całą ludzkość.

Według określenia św. Jana Pawła II „Jezus jest epifanią zbawczej miłości Ojca”. W Nim przez Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie objawiła się wieczna dobroć i miłość Boga do ludzi. Ukazał On bowiem ludzkości najgłębszą prawdę o Bogu, a zarazem o człowieku, objawiając Ojca, który jest bogaty w miłosierdzie. Najbardziej czytelnym znakiem tegoż miłosierdzia jest Jego Serce otwarte włócznią żołnierza na Kalwarii. „Serce Jezusa jest w najwyższym stopniu symbolem miłosierdzia Bożego. Jest to symbol prawdziwy, stanowiący centrum, źródło, z którego wypłynęło zbawienie dla całej ludzkości (...) Z Serca Jezusowego, Baranka złożonego w ofierze na krzyżu, wypływa dla wszystkich ludzi przebaczenie i życie” – uczy papież Franciszek. Święta Faustyna zobaczyła przebity bok Zbawiciela, będący źródłem niezgłębionego miłosierdzia. Z tego źródła wypływały wszystkie łaski dla dusz. W Dzienniczku napisała: „Miłosierdzie moje przeszło do dusz przez Serce Bosko-ludzkie Jezusa, jako promień słońca przez kryształ”. Napisała także, że Serce Jezusa jest „morzem miłosierdzia”. Pan Jezus wprowadził ją w głębię miłości swojego Serca: „Patrz w moje pełne miłości i miłosierdzia Serce, jakie mam dla ludzi, a szczególnie dla grzeszników. Patrz i wnikać w mękę moją”. Rozważając tajemnicę przebitego Serca Chrystusa, z którego wypłynęła krew i woda, niezawodny znak miłosierdzia, s. Faustyna pisała: „Miłość Boża jest kwiatem, a miłosierdzie owocem”. Często zresztą posługiwała się określeniem: „miłosierne Serce Jezusa”.

Kult Najświętszego Serca Jezusa od samego początku odwołuje się do miłosierdzia Bożego i ma z nim ścisły związek. Jest on niejako manifestacją miłosierdzia Bożego. Święta Małgorzata Maria Alacoque w jednym z listów pisała: „Z Boskiego Serca Jezusowego nieustannie wypływają trzy strumienie: strumień miłosierdzia dla grzeszników; strumień miłości niosący pomoc wszystkim uciśnionym, zwłaszcza dążącym do doskonałości; z trzeciego strumienia płynie miłość i światło dla wiernych Jego przyjaciół, których pragnie zjednoczyć z sobą, przekazując im swą naukę i przykazania, aby każdy z nich na swój sposób poświęcił się całkowicie pomnożeniu jego chwały”.

Święty Jan Paweł II stwierdził, że „poprzez Serce Chrystusa ukrzyżowanego Boże miłosierdzie dociera do ludzi”. Wyraził w tych słowach w sposób syntetyczny ścisły związek zachodzący pomiędzy Najświętszym Sercem Pana Jezusa i miłosierdziem Bożym. Papieskie stwierdzenie wiąże się z autentyczną duchową tradycją Kościoła i stanowi przypomnienie, aby szczęśliwie rozwijający się kult miłosierdzia Bożego widzieć w bezpośredniej łączności z kultem Najświętszego Serca Jezusowego. Przeciwwstawianie tych kultów jest rzeczą niewłaściwą i błędną. Pewne różnice zachodzące między tymi dwoma rodzajami kultu – nie upoważniają do ich przeciwstawiania, ale domagają się komplementarnej syntezy. Taką syntezę kultu Serca Pana Jezusa i kultu miłosierdzia Bożego znajdujemy w nauczaniu św. Jana Pawła II, szczególnie w encyklikach *Redemptor hominis* i *Dives in misericordia*.